

# Kurier

ROK ZAŁOŻENIA — 1945  
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 128 (6475)

ŚRODA, 2. VI. 65 r.

## Szczeciński

# OBWIESZCZENIE Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu PRL

WARSZAWA PAP. NA PODSTAWIE art. 70  
Ordynacji Wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczy-  
pospolitej Ludowej — Państwowa Komisja Wyborcza  
ogłasza następujące wyniki wyborów do Sejmu Pol-  
skiej Rzeczypospolitej Ludowej:

### I

Dnia 30 maja 1965 r. odbyły się na obszarze całego państwa wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych wszystkich stopni.

Dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu utworzono 80 okręgów wyborczych i 16 726 obwodów głosowania.

Spisy wyborców były wyłożone do publicznego wglądu przez 15 dni, a w szeregu obwodów głosowania — przez 22 dni; prawidłowość spisów sprawdziła 96,2 proc. wyborców.

Wybory do Sejmu przeprowadziły organa społeczne: okręgowy i obwodowy komisje wyborcze. W skład 80 okręgowych i 16 726 obwodowych komisji wyborczych weszło 137 128 obywateli.

Przy ustalaniu przez komisje wyborcze wyników głosowania w obwodach i w okręgach wyborczych byli obecni mężowie zaufania, wyznaczeni przez komitety Frontu Jedności Narodu.

### II

LICZBA osób uprawnionych do głosowania wynosiła 19 645 803. Oddano głosów 18 982 316, w wyborach do Sejmu wzięło więc udział 96,62 proc. wyborców.

Głosów ważnych oddano 18 982 476.

Liczba głosów nieważnych wynosi 13 840.

Na listy kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 18 742 152 głosów, tj. 98,81 proc. ważnie oddanych głosów.

(Dokończenie na str. 2)

## Straszliwa eksplozja w japońskiej kopalni Zginęło 236 górników

TOKIO PAP. W kopalni węgla Jamano w południowej Japonii nastąpiła we wtorek w południe eksplozja gazu. Około 280 górników zdołało uciec przez dymiące szyby, ale w 9 godzin po wybuchu ogłoszono, że przeszło 200 ludzi wciąż znajduje się pod ziemią i nie wiadomo czy żyją.

Według doniesień radia tokijskiego, do wtorku wieczór ekipy ratunkowe wydobły zwłoki 21 górników. Dzienniki japońskie wyrażają obawę, iż może to być jedna z największych katastrof w powojennej historii górnictwa japońskiego.

Na wiadomość o tragedii podał się do dymisji japoński minister handlu zagranicznego i przemysłu, Josio Sakurazui. W ostatnich miesiącach w kopalniach japońskich wydarzyło się kilka poważnych katastrof. W lutym 61 górników zgi-

nęło wskutek eksplozji gazu w kopalni węgla Jubarui na wyspie Hokkaido. Trzydziestu górników poniosło śmierć w kwietniu w katastrofie w kopalni węgla na wyspie Iudzima.

### Z OSTATNIEJ CHWILI

WEDŁUG ostatnich doniesień, w katastrofie górniczej w południowej Japonii zginęło 236 osób. Dotychczas wydobyto ciała 219 górników. Tym samym liczba śmiertelnych ofiar katastrof w kopalniach węglowych w Japonii w r. 1965 wzrosła do 461 w porównaniu z 342 w roku ubiegłym. Przywódcy związkowi ogłosili protest przeciwko nieprzepracowaniu przepisów o bezpieczeństwie pracy przez kierownictwo kopalni.

## Wybraliśmy

OGŁASZANE obecnie liczbowe wyniki wyborów świadczą o pełnym poparciu przez wyborców Programu Wyborczego FJN, o zaufaniu do ludzi, którym zlecamy ten program wprowadzać w życie i o obywatelskim poczuciu odpowiedzialności, towarzyszącemu niezłomnym wyborom.

Niemal powszechny udział w wyborach jest dowodem, że wyrażenie za pomocą karty wyborczej swego osobistego stosunku do sprawy publicznej, do zawartych w programie propozycji, do kierunku i środków, jakimi państwo nasze ma osiągnąć dalszy wszechstronny rozwój — uważaliśmy nie tylko za nasz konstytucyjny przywilej, ale i za powszechny obywatelski obowiązek. Jest to świadectwo patriotyzmu i społecznej dojrzałości milionów wyborców, świadectwo ich troski o losy kraju, ich gotowości do współdecydowania o tych losach. Wysoka frekwencja wyborcza zawiera w sobie poparcie idei jednolitej, będącej źródłem i myślą przewodnią powstania i działalności Frontu Jedności Narodu.

Wyniki głosowania oznaczają, że wyborcy wypowiedzieli swoje gremialne „ZA”, za socjalistycznym kierunkiem rozwoju kraju, przedstawionym przez Front Jedności Narodu i za ludźmi, których FJN

zaproponował jako realizatorów programu.

Nie jest to program łatwy do urzeczywistnienia, nie jest to zbiór pochopnych obietnic. Dalszy socjalistyczny rozwój stosunków społecznych, usprawnianie działania władzy ludowej, przyspieszanie trudności i przyspieszanie rozwoju gospodarczego kraju, dalszy rozwój nauki, oświaty, kultury — to cele, których nie sposób osiągnąć bez udziału, bez współpracy całego społeczeństwa.

Powierzając posłom i radnym — przez akt wyborczy — brzemie kierowania tym wielkim dziełem, my wyborcy zadeklarowaliśmy tym samym swój udział i współpracę we wspólnym dziele.

BZR.

## 5 czerwca pierwsza sesja nowo wybranej WRN

W SOBOTĘ 5 czerwca br. odbędzie się w Szczecinie pierwsza sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej nowej kadencji. Obrady, w których weźmie udział plenum WK FJN rozpoczyna się o godz. 12.30 w gmachu Prezydium przy Wałach Chrobrego 4, w sali na III piętrze.

Porządek dzienny sesji przewiduje: słubowanie radnych, referat o wynikach kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, wybór prezydium i komisji WRN.

Fot. St. CIESLAK

Pierwsi turyści szwedzcy w Świnoujściu

## Wznowienie komunikacji z Ystad

WCZORAJ rano na przystani promowej w Świnoujściu zawinął prom „Visborg” wznowiając sezonową komunikację ze Szwecją.

JEST TO jednostka zbudowana w 1936 roku, mogąca każdego razowo zabrać około 400 pasażerów, w tym ponad 20 w kabinach sypialnych. Miejsca sypialne opłacane są oddzielnie, tak jak to ma miejsce w wagonach sypialnych. Pozostali pasażerowie korzystają ze schludnie utrzymanych salonów wyposażonych w fotele typu lotniczego. Statek może również zabierać kilkanaście samochodów i motocykli w specjalnie do tego celu przystosowanych pomieszczeniach. Wjazd i wyjazd samochodów odbywa się przez specjalny otwór w burcie otwierany na czas postoju statku przy nabrzeżu.

„Visborg” wypływa codziennie z Ystad o godzinie 0.30 (pasażerowie mogą zaimować miejsca już o godz. 22.00) aby przytę do kei w Świnoujściu o 8.30 rano. Po 2,5 godzinnym postoju statek rusza w drogę powrotną i dociera do Szwecji o 19.30. Wjazd promu ze Szwecji i jego powrót zsynchronizowany jest z przyjeżdżającym i odcieającym pociągami w Ystad.

Jak poinformował dziennikarzy na zaimprowizowanej konferencji prasowej dyrektor PZM Ryszard KARGER, „Visborg” będzie pływał w „time charter” Polskiej Żegludki Morskiej do 30 sierpnia 1965 r. W umowie istnieje klauzula zastrzegająca możliwość przedłużenia rejsów do 15 września. Statek jest całkowicie eksploatowany przez stronę polską. Pesturacja ze względu na konieczność prowadzenia szwedzkiej kuchni została powierzona firmie szwedzko-duńskiej. Na statku stale przebywa ekipa „Orbis” zalatwiająca formalności biuletowe a także sprawy związane z uzyskaniem wizy.

Uroczeszenie formalności związane z wjazdem do Polski wpływnie niewątpliwie na frekwencję turystów. „Visborg” za odpowiednio niższą opłatę zabiera także wycieczkowiczów, którzy tym samym rejsom wracają do Szwecji.





# K Wyniki wyborów do Sejmu PRL

(Dokończenie ze str. 1)

### III

W części tej podane są wyniki wyborów według okręgów wyborczych. Publikujemy dane dotyczące okręgów znajdujących się w woj. SZCZECIŃSKIM:

nr okręgu wyborczego	województwo	Siedziba wyborczego	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba osób które wzięły udział w wyborach	Stosunek procentowy do liczby osób uprawnionych do głosowania	Liczba głosów ważnych	Liczba głosów oddanych na listę kandydatów FJN	Stosunek procentowy do głosów ważnych
66	szcze	Stargardzie Szczecińskie	193 779	189 393	97,74	189 380	187 992	99,27
67		Szczecin	313 541	299 833	95,63	299 575	297 281	99,23

### IV

Podajemy zestawienie liczby głosów ważne oddanych na poszczególnych kandydatów w okręgach woj. szczecińskiego.

Okręg Wyborczy nr 66 w STARGARDZIE Szczecińskim:

1. WALASZEK Antoni	185.353, czyli 97,87% waż. głosów
2. KONKOLEWSKI Ignacy	185.667, " 98,04 " " "
3. SIEDLEWSKI Zdzisław	185.850, " 98,14 " " "
4. SOROKO Anna	185.866, " 98,14 " " "
5. WIENSEK Jan	186.122, " 98,28 " " "
6. GROCHMAJSKI Józef	3.138, " 1,66 " " "
7. TOKARSKI Antoni	2.384, " 1,26 " " "

Okręg Wyborczy nr 67 w SZCZECINIE:

1. JEDRYCHOWSKI Stefan	292.117, czyli 97,51% waż. głosów
2. JARUZELSKI Wojciech	291.064, " 97,16 " " "
3. PRUSIŃSKI Kazimierz	293.129, " 97,85 " " "
4. GRZYWIŃSKI Stanisław	294.322, " 98,25 " " "
5. CHUDZIŃSKI Antoni	294.368, " 98,26 " " "
6. KOŚCJIJAŃSKA Zuzanna	294.497, " 98,30 " " "
7. BEZLER Józef	294.221, " 98,21 " " "
8. MATUSZEWSKI Mateusz	6.891, " 2,30 " " "
9. POPOWICZ Michał	4.371, " 1,46 " " "

### V

PAŃSTWOWA Komisja Wyborcza stwierdza, że w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczy pospolitej Ludowej w dniu 30 maja 1965 r. we wszystkich okręgach wyborczych wzięła udział więcej niż połowa uprawionych do głosowania oraz podaje nazwiska kandydatów na posłów zgłoszonych na listach Frontu Jedności Narodu którzy uzyskali wymaganą przez art. 69 ust. 2 Ordynacji Wyborczej do Sejmu PRL bezwzględna większość ważnych głosów i wybrani zostali na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczy pospolitej Ludowej czwartej kadencji.

Publikujemy listę posłów wybranych w okręgach woj. SZCZECIŃSKIEGO.

Okręg Wyborczy nr 66 w Stargardzie Szczecińskim:

1. WALASZEK Antoni
2. KONKOLEWSKI Ignacy
3. SIEDLEWSKI Zdzisław
4. SOROKO Anna
5. WIENSEK Jan

Okręg Wyborczy nr 67 w Szczecinie:

1. JEDRYCHOWSKI Stefan
2. JARUZELSKI Wojciech
3. PRUSIŃSKI Kazimierz
4. GRZYWIŃSKI Stanisław
5. CHUDZIŃSKI Antoni
6. KOŚCJIJAŃSKA Zuzanna
7. BEZLER Józef

## Członkowie kierownictw PZPR, ZSL i SD - posłami

WARSZAWA PAP. Wśród wybranych w niedzielę 460 posłów, którzy zasiadają w nowym Sejmie, znajdują się członkowie kierownictw PZPR, ZSL i SD. Wybrani oni zostali - jak wynika z obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej - w różnych okręgach kraju:

w okręgu nr 3 (Warszawa-Praga)	Władysław GOMUŁKA
w okręgu nr 4 (Kraków-Miasto)	Józef CYRANKIEWICZ
w okręgu nr 6 (Łódź-Sródm.)	Ignacy LOGA-SOWIŃSKI
w okręgu nr 7 (Poznań)	Marian SPYCHALSKI
w okręgu nr 8 (Wrocław-Miasto)	Adam RAPACKI
w okręgu nr 8 (Wrocław-Miasto)	Stanisław KULCZYŃSKI
w okręgu nr 9 (Białystok)	Władysław WICHA
w okręgu nr 12 (Bydgoszcz)	Eugeniusz SZYR
w okręgu nr 18 (Gdynia)	Zenon KLISZKO
w okręgu nr 25 (Kałowiec)	Edward OCHAB
w okręgu nr 27 (Sosnowiec)	Edward GIEREK
w okręgu nr 30 (Kielce)	Franciszek WANIOŁKA
w okręgu nr 34 (Koszalin)	Mieczysław JAGIELSKI
w okręgu nr 43 (Lublin)	Witold JAROSIŃSKI
w okręgu nr 53 (Olsztyn)	Józef TEJCHMA
w okręgu nr 56 (Opole)	Bolesław JASZCZUK
w okręgu nr 63 (Krosno)	Piotr JAROSZEWICZ
w okręgu nr 67 (Szczecin)	Stefan JEDRYCHOWSKI
w okręgu nr 71 (Płock)	Ryszard STRZELECKI
w okręgu nr 73 (Siedlce)	Czesław WYCECH
w okręgu nr 80 (Zielona Góra)	Artur STAREWICZ

## Cieźkie walki w Wietnamie Południowym

# Partyzanci nękają wojska reżimowe

LONDYN — NOWY JORK PAP. Cały wczorajszy dzień (1 bm.) trwały walki partyzantów z oddziałami reżimowymi w różnych częściach Wietnamu Południowym. W odległości około 350 km na północny-wschód od Sajgonu oddziały partyzantów wciągnęły wojska reżimowe dwukrotnie w zasadzkę. Straty po stronie wojsk rządowych nie są jeszcze znane.

### PARTYZANCI zaatakowali

konwoj w prowincji Pleiku na drodze do Le Thanh, głównej miejscowości tej prowincji. Na pomoc osaczonym pospieszyli oddziały, które zrzucono przy pomocy helikopterów. Partyzanci wzmożli atak. Według nieoficjalnych doniesień, kontakt ze spieszącą odsieczą został przerwany. Wśród żołnierzy znajdował się liczny personel amerykański. Dwóch Amerykanów zostało zabitych, a dwóch zraniono. Samolot wywiadowczy wysłany na miejsce uderzki stwierdził później, że 5 samolotów z konwoju spłonęło. Inny samolot relacjonował, że jeden z budynków posterunku wojskowego w Le Thanh został zniszczony.

## Nowy cyklon nad Pakistanem

DELHI PAP. Dziś po północy cza su lokalnego nad Pakistanem wschodnim przeszedł nowy, potężny cyklon. Jest to już drugi cyklon tego rodzaju w ciągu niespełna miesiąca.

W dniu 12 maja nad krajem tym przeciagnał cyklon, w wyniku którego zginęło kilkanaście tysięcy osób. Z Dakuha donoszą, że odwołano przylot samolotów, a także zawieszono seplęgi przybrzeżną. Na razie brak informacji o stratach.

## Rasiści w Alabamie znów atakują

NOWY JORK PAP. W mieście Selma w stanie Alabama ponownie doszło we wtorek do starcia między rasy, gdy biali rasiści zaatakowali grupę bojowników o prawa obywatelskie, którzy starali się doprowadzić do udestąpienia Murzynom kilku sklepów i barów w śródmieściu. Policja aresztowała 8 osób.

### WE WTOREK 48 samolotów

amerykańskich zaatakowało miejscowość Hoi w odległości 72 km na południe od Hanoi, zrzucając 50 ton bomb.

Samoloty amerykańskie i ludnościowietnamskie użyte zostały we wtorek do akcji przeciwko partyzantom, którzy brali udział w walkach koło Quang Ngai w północnej części Pld. Wietnamu. Po zadaniu ciężkich strat wojskom reżimowym (które stracili 550 zabitych), partyzanci zdołali oderwać się od przeciwnika.

## We Wrocławskim i na Opolszczyźnie

# Alarm powodziowy nadal trwa!

WARSZAWA PAP. Z informacji uzyskanych przez PAP w Głównym Komitecie Przeciwpowodziowym oraz z wiadomości nadesłanych przez korespondentów PAP wynika, iż sytuacja powodziowa na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie jest nadal poważna i alarm trwa.

Znaczna część ewakuowanej uprzednio ludności powróciła jednakże do swoich domostw. Wszyskim dotkniętym klęską powodzi udzielana jest wszechstronna pomoc i opieka. Specjalne magazyny dysponują dostateczną ilością paczek żywnościowych i odciepionych. W szeregu punktach pracują kuchnie polowe dostarczające gorącej strawy; wzmocniono opiekę lekarską. Kulminacyjna fala powodziowa na Odrze dotarła we wtorek do rejonu Wrocławia. Sten wody przewyższa o 30 cm. normalną wysokość walew przeciwpowodziowych. Przewidując to - wojsko, straż pożarna, organizacja i społeczeństwo miejscowe pracowało już poprzednio nad podwyższeniem korony wału przy pomocy worków z piaskiem, dzięki czemu udało się zabezpieczyć teren położony wzdłuż Odry.

Sytuacja w południowych rejonach woj. wrocławskiego uległa we wtorek pewnemu pogorszeniu. W ciągu nocy wystąpiły bowiem nowe opady deszczu. Alarm przeciwpowodziowy obowiązujący obecnie w 15 powiatach województwa. Mimo ciężkich warunków, trwa praca nad usunięciem skutków groźnego żywiołu. Niemal całkowicie opanowane jest sytuacja w Nowej Rudzie. Górniczy noworudczycy pracują na wszystkich poziomach wydobyczych. Opanowano również sytuację w Walbrzychu, gdzie obficie deszcze spowodowały zatopienie niektórych chodników w kopalni „Walbrzych”, wznowiono prace w kopalni „Thyritz”, gdzie udało się uchronić przed zatopieniem zagrożony szyb.

Stosunkowo gorzej przedstawia się sytuacja na terenach rolniczych. Woda wprowadziła powalę opanada, ale części upraw, zwłaszcza buraka cukrowego, uległa niemal całkowitemu zniszczeniu. W Dzieżewnie wszelkie zamulenie unieruchomione zostały wodociąg.

OPOLE. Na Opolszczyźnie sytuacja nie uległa większym zmianom. We wtorek w południe kulminacyjna fala na Nysie Kłodzkiej salwała do Odry. W rejonie Brzegu wo-

da przedarła się przez pierwsze wale ochronne na odcinku od ujścia Nysy Kłodzkiej do granic województwa. Ewakuowano kilka dalszych rodzin zagrożonego rejonu Skorochowa. Wzrost wody niekle otarnej pracy wojska i straży pożarnej udało się po całonocnej pracy zapobiec przerwaniu wałów w Lewinie Brzeskim.

Jak wynika z badań Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego w Opolu, należy się liczyć z tym, iż z obis, wzdłuż wałów zalanych iak i pół będzie długi. Prezydium WRN podjęło już starania o ułatwienie rolnikom powrotnych zasiewów, gromadząc rezerwy różny nasion, ziemniaków sadzenia-ków, nawozów sztucznych itp. Gromadzone są także zapasy pasz tręś ciwych.

ZIELONA GÓRA. We wtorek rano stan wody w okolicy Szprotawy w rejonie jeziora Wągorzkiego wyniósł 164 cm powyżej alarmowego. Coraz większego trudu wymaga utrzymanie wałów przeciwpowodziowych i wzdłuż się przecieknici. Praca wojska, milicji, służby wodnej i melioracyjnej oraz ludności ci trwa dzień i noc bez przerwy. W tym, iż z obis, wzdłuż wałów zalanych iak i pół będzie długi. Prezydium WRN podjęło już starania o ułatwienie rolnikom powrotnych zasiewów, gromadząc rezerwy różny nasion, ziemniaków sadzenia-ków, nawozów sztucznych itp. Gromadzone są także zapasy pasz tręś ciwych.

LUBLIN. Mieszkańcy kilkunastu wsi w pow. Hrubieszów oraz Chelm, dotkniętych w ubiegły piątek skutkami oberwania się chmuwry, przystąpili do likwidacji znacznych szkód wyrządzonych przez wezbrane wody rzek Kalinówka i Wolica. Gwałtowny przyrób wody spowodował zamulenie iak, rowów melioracyjnych i wzdłuż się przecieknici w pobliżu tych rzek - blisko 15-centymetrowa warstwa ziemi. Dlatego też konieczne będą powalę na k. 6 tys. ha gruntów uprawnych.

### Z bocianiego gniazda

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „KAPITAN STANKIEWICZ” — z Finlandii z drobnicą.

M/S „WROŻKA” — z Anglii Zachodniej z drobnicą.

M/S „SAN” — z Anglii pod balastem.

S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.

S/S „KOLNO” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „KOPALNIA WUJEK” — do Portugalii z węglem.

S/S „BIELSKO” — do Danii z węglem.

S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Danii z węglem (ze Świnoujścia).

SKRÓCENIE „MOSTU WŁOCŁAWIEGO”

W CELU przyspieszenia przewozów węgla do Danii, Polska Żegluga Morska przy współudziale Zarządu Portu Szczecin i CHZ Węgiłokoks rozpoczyna załadunek statków węglowych w Świnoujściu. Pierwszym tak obsługującym statkiem będzie s/s „Brygada Makowskiego”, do wodzony przez kpt. ż.w. Cezarego HIMMELA. Węgiel do staryczany będzie do Świnoujścia barkami Żegluga Szczecińskiej.

### POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do 18 st. Wiatry słabe z kierunków północno-zachodnich. Jutro — wzrost zachmużenia.





Z dnia na dzień

# Stara czy nowa strategia?

Paryskie spotkanie ministrów obrony NATO zbiega się w jawnym nawrotem Waszyngtonu do zawieszonych na czas jakiś w próżni koncepcji utworzenia wielostromych sił nuklearnych tego paktu. Na ten nowy nurt polityki USA, rozszerzającej zasięg napięcia również na Europę, wskazuje m. in. wypowiadając się m. in. w wywiadzie prezydenta Johnsona na temat konieczności opracowania „bardziej efektywnej formy wspólnej obrony”. Min. McNamara ze swej strony na parę dni przed odlotem do Paryża zapewnił, że USA zamierzają zwiększyć arsenal swoich broni nuklearnych w Europie. Ten kierunek dążeń amerykańskich zdaje się popierać również i rząd brytyjski, opowiadając się m. in. za koncepcją tzw. „zintegrowanych бригад wielonarodowych” z własnymi lądowymi i lotniczymi środkami transportu, którą to koncepcję uważa się za wycho-dzącą naprzeciw planom wielostromych sił nuklearnych.

Trudno odpowiedzieć jest na pytanie, jak Londyn wyobraża sobie zgranie tych projektów ze swymi zabiegami o uznanie przez partnerów z NATO tezy rządu brytyjskiego, że główny ciężar obrony Anglii leży „na wschód od Suez” i o uzyskanie ich zgody na przeniesienie punktu ciężkości zobowiązań wojskowych W. Brytanii z NRF na inne obszary świata. Według oceny korespondentów zachodnich „nowe idee” strategiczne USA dają wyraz amerykańskiemu niezniechęceniu wobec stanowiska zajmowanego przez Francję, która przygotowuje ofensywne zmierzającą do reorganizacji paktu atlantyckiego.

Tak czy owak, wszystko wskazuje, że stroną wygrywającą w tym amerykańsko-francuskim sporze mogą być tylko Niemcy zachodnie. To przecież właśnie oznaczają oświadczenie Johnsona,

na, że „wszystkie kraje atlantyckie, które sobie tego życzą” mają prawo do udziału w kolektywnej nuklearnej obronie atlantyckiej.

Toteż Bonn wiąże niemałe nadzieje z rozmowami paryskimi. Czy wobec oporów francuskich nie ucierni na nowych koncepcjach sama NATO — to się wkrótce okaże. (j. r.)



## Amerykanie budzą się?

# „TEACH IN“

Prezydent Johnson — wbrew pozorom — jest człowiekiem nader wrażliwym. Wiedzy mia nowicze, jeśli krytykuje się jego politykę. Wajemniemni twierdzą, że dlatego m. in. istnieje w ocenie wydatków wietnamskich i dominikańskich taka uderzająca wstrzemięźliwość w prasie amerykańskiej, której bardzo zależy na utrzymaniu dobrych kontaktów z Białym Domem i jego źródłami informacji.

Ale nie wszyscy Amerykanie mają wzgląd na wrażliwość usposobienie swego prezydenta. Skromny pozornie ruch, który pojawił się wśród studentów i profesorów uniwersytetów amerykańskich, wywołał nie ukrywaną irytację Johnsona i jego najbliższych współpracowników. Jest to tak zwana akcja „teach in” (od słowa teach — uczyć), która polega na organizowaniu poza wykładami, najczęściej w godzinach nocnych, dyskusji na temat polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Już sama nazwa ruchu, który objął praktycznie wszystkie wyższe uczelnie USA dowodzi, że chodzi tu o akcję protestacyjną. Słowo „teach in” nie przypadkiem pozostaje w analogii do znanego w Ameryce dobrze pojęcia „set in”. Na zryw się tak masowe protesty białych i czarnych przeciwników segregacji rasowej; siedzą oni (stad-

nazwa) tłumnie na określonym obszarze, często na jezdniach i trawach w tej pozycji dopóki ich aktualne żądanie nie zostanie spełnione, lub nie zostaną wyniesieni siłą przez policję.

Doradca Johnsona, Bundy, sam zresztą profesor uniwersytetu, odmówił publicznie akademickim demonstrantom wszelkiej kompetencji do wydawania sądów o polityce rządu (zgodnie z formułą „that's not your business” — to nie jest wasz interes). Studenci i profesorowie nie dali się przekonać. Dyskutowali dalej aż do rana, „teach in” przybrał takie rozmiary, że rząd zgodził się wreszcie na udział swoich przedstawicieli w wielkim mityngu dyskusyjnym ze studentami i profesorami. Wiele godzin trwała dyskusja odbyła się istotnie w Waszyngtonie. Nie zjawili się tylko główny mówca — onże profesor Bundy z Białego Domu.

Prasa amerykańska nie ukrywa, że słabą stroną w tej konfrontacji posiadów na temat polityki zagranicznej rządu okazał się właśnie jego przedstawiciel, chociaż do trudnego zadania wytelegowano polityków, którzy sami są skądinąd naukowcami. Pogardliwie traktowani w Ameryce „eggheads”, tj. „jajogłowi” intelektualni i miedziel studencka rozporządzali niedpartymi argumentami przeciwko amerykańskiej akcji zbrojnej w Wietnamie.

Miarą nastrojów wśród studentów amerykańskich była niemal po wszechna bójka na przyjęciu Columbia (Nowy York). Dozła do niej, kiedy uczestnicy oficcerskiego kursu przy uczelni chcieli zorganizować akademie pod znakiem solidarności z polityką rządu w Wietnamie i Dominikanie. Czynne i namacalne wystąpienie ogółu studentów przeciwko tej imprezie zmu-siło organizatorów do zaniechania prób tego rodzaju manifestacji „na tryotycznych”.

Tu dochodzimy do sedna rzeczy: do jakiego stopnia spontaniczny ruch wśród studentów przeciwko wojnie w Wietnamie pokrywa się z nastrojami szerokiej opinii publicznej w USA?

Na społeczeństwo amerykańskie rząd — nie bez skutku — stara się oddziaływać dwoma sposobami. Z jednej strony prezydent Johnson dowodzi na wszelkie sposoby, że bombardowanie terytorium DRW ma tylko na celu przyspieszenie zawarcia pokoju; z drugiej twierdzi, że zwycięstwo wietnamskiego ruchu wyzwoliteckiego wywołałoby reakcję łańcuchową w całej Azji i wobec tego zagraża „narodowym interesom” samych USA.

W warunkach amerykańskich taki areł do nacjonalizmu amerykańskiego może mieć bardzo nuciący skutki. Wystąpienie przeciwko polityce rządu może być niesubstancowane jako czyn antyamerykański. A to już wchodzi w kompetencje służby FBI.

W tych okolicznościach mani-festacje na wyższych uczelniach amerykańskich nabierają szczególnego znaczenia. Rząd wbrew najlżejszym chęciom nie mógł zignorować ruchu „teach in”. Jego rozwój i rozmach wróża Waszyngtonowi poważniejsze jeszcze kłopoty.

WOJCIECH BARCZ

W toczących się w rejonie Quang Ngai zaciętych walkach między południowo-wietnamskimi wojskami rządowymi a partyzantami Wietkongu wojska rządowe ponoszą znaczne straty. Komunikat ich dowództwa stwierdza, że w poniedziałek ponad 500 żołnierzy zostało zabitych, rannych lub wziętych do niewoli. Na zdjęciu: załadunek zwłok zabitych żołnierzy wojsk sąjońskich na lotnisku Quang Ngai. Foto: CAF

## Czym chata bogata...

MEKSYK. Ogród zoologiczny w stolicy Chile Santiago obchodzi obecnie 40 rocznicę swego powstania. Z tej okazji postanowiono wydać przyjęcie, na którym podano m. in. następujące potrawy: zupa z trąbki słoniej, żaby własnego chowu oraz stek dzicy.

## Pocztówka z Moskwy

# Samochód za 400 rubli

Dziwnie wyglądała przed kilku dniami jedna z centralnych moskiewskich ulic, „Sadowoje koło”, okrężna magistrala wiodąca wokół śródmieścia. Między autobusami, trolejbusami, ciężarówkami i zwykłymi samochodami osobowymi przemykały się żwonne „Liliputy”, malutkie wozy własnej „domowej” roboty. Konstruktorzy-amatorzy zorganizowali bowiem pierwszy miejski rajd przez Moskwę. Nie chodziło przy tym specjalnie o wścigi, rekordy szybkości jazdy. Wobec różnych zastrzeżeń i krytycznych opinii „domowi” specjaliści chcieli w praktyczny sposób udowodnić, że takie malutkie samochodziki z powodzeniem dają sobie radę w wielkomijskim ruchu i zaspokajają na normalne pra-

## POCHWAŁA „SAMÓW”

W rajdzie uczestniczyło kilkadziesiąt wozów. Wszystkie doskonale zdały egzamin. Specjalną nagrodę fachowego i sumiennego jury przyznano za pomyslowość konstrukcji, sprawność techniczną itd. młodym „inżynierowi elektrykowi — W. Kornyszewowi z moskiewskiego przedsiębiorstwa montażu dźwignów budowlanych. Sporządził on swój 4-osobowy samochodzik, wykorzystując jako napęd silnik motocyklowy. Koszt wozu — oprócz własnej roboty — wyniósł niespełna 400 rubli.

Oczywiście daleko temu „Liliputowi” do komfortu „Wolgi” czy nowego „Moskwicza 408”. Ale i różnica w cenie też jest nie byle jaka. „Moskwicz” np.

kosztuje 4 300 rubli i w dodatku czekać na niego trzeba w długiej kolejce amatorów. Tutajszy odpowiednik „Motobytutu” przyjmuje zapisy na ponad rok wcześniej! A inż. Kornyszew zaczął budować swój wozik zaledwie pół roku temu.

Pojawiły się też na ulicach Moskwy nowe, malolitrażowe „Zaporożce”. W sprzedaży jeszcze ich nie ma, ale orientacyjnie mówi się, iż kosztować będą ok. 2 500 rubli. Nowy „Zaporożek” ma ładną „włoską” linie karoserii, silnik nadal umieszczony jest z tyłu wozu, szybkość maksymalna do 100 km/godz., zużycie benzyny ok. 7,5 l. na 100 km. Realizacja indywidualnych zamówień ma się podobno rozpocząć pod koniec bieżącego roku.

## 4 MILIONY DZIEŃNIE

„Liliputy”, „Moskwicze” czy „Zaporożce”, to w moskiewskich warunkach oczywiście komunikacja nie masowa, niepopularniejsza. Najważniejsze naturalnie jest tutaj metro. Przewozi ono w ciągu dnia do 4 milionów osób. Z tej choćby przyczyny uroczyste obchody no niedawno 30 rocznicę uruchomienia pierwszej w stolicy ZSRR podziemnej trasy. W maju 1935 pociągi wyjechały na 11-kilometrowy odcinek. Dziś moskiewskie Metro ma 72 stacje i 103 km linii. W budowie są następne szlaki. W 1970 r. liczyć mają łącznie ponad 160 km.

W godzinach „szczytu” w podziemnych błękitnych ekspresach podróżuje pociągami ponad 300 tysięcy pasażerów! Proszę sobie wyobrazić jadący równocześnie metrem np. cały Gdańsk lub Szczecin... PIOTR DARKOWSKI



Podczas odbywającej się nie dawno w Madrycie corridy jeden z picadorów został poważnie ranny na skutek uderzenia z konia, którego za-kował rozczwieczony byk... Na zdjęciu: kulminacyjny moment walki.

Foto: CAF



W księgarni „Klubowej”...

...odbył się doroczny koncert uczniów szczezińskich szkół muzycznych: Państw. Średniej Szkoły Muzycznej i Szkoły Muzycznej przy Al. Wojska Polskiego. Koncert, który zorganizowany został z okazji tegorocznych Dni Oświaty, należy do miłych tradycji księgarni przy pl. Lotników. W tym roku licznie zebranym słuchaczom zaprezentowało się 21 uczniów obydwu szkół w urozmaiconym i ambitnym repertuarze. Usłyszeliśmy więc m. in. i cz. Koncertu skrzypcowego a-moll Vivaldiego, Concertino Schuberta, I cz. Sonaty fortepianowej G-dur Schumanna, Koncert skrzypcowy Holländera, Sonata Szeligowskiego. Uczniowie Średniej Szkoły Muzycznej przedstawili utwory Sylwestra Szarzyńskiego, Haendla i Adama Jarzabskiego.

Skoro już mowa o uczniach Średniej Szkoły Muzycznej w Szczecinie, to dowiadujemy się, że odniósł on ostatnio znaczny sukces na

II festiwalu uczniów średnich szkół muzycznych i liceów muzycznych Ziemi Zachodnich i Północnych, który odbył się w dniach 14-16 maja br. w Świdnicy. Na festiwalu I miejsce otrzymali: w klasie fortepianu — Zenon Białas, w klasie zespołów kameralnych — Jan Sosnowski i Zbigniew Faryniarz, Michał Sywec otrzymał III miejsce w klasie śpiewu solowego.

ty te mają za sobą poważny dorobek w rozwoju czytelnictwa na wsi szczezińskiej. Dodajmy, że w roku ubiegłym punktarze dostarczyli łącznie 378 tys. woluminów 31 393 czytelników.

Założeniem konkursu na najlepszy punkt biblioteczny był dalszy rozwój czytelnictwa w środowisku wiejskim w myśli hasła: każda ro-

Stałą wymianę doświadczeń...

...między Wojewódzkim Domem Kultury w Szczecinie, a Pałacem Kultury w Poznaniu zapoczątkowała rewizyta pracowników tej placówki w naszym mieście. Pracownicy kulturolno-oświatowi poznańskiego Pałacu Kultury przyjechali

szym terenie Rejonowych Ośrodków Kultury w Pomienu, Bierzwiniku i Brenlu. W ciągu 3-dniowej wizyty zdążyli oni dokładnie poznać zakres pracy i osiągnięć wspomnianych ROK-ów i szczezińskiego WDK. Wzajemna wymiana doświadczeń okazała się formą ze wszech miar pożyteczną i godną kontynuowania.

Dorobek...

...plastyki i rękodzieła artystycznego ukazuje interesująca wystawa prac uczniów zorganizowana wspólnie przez Kuratorium i Pałac Międzyzycz. W kulturalnym Wzajemnym Zgromadzeniu wiele ciekawych eksponatów. Są tu więc piękne lalki w strojach regionalnych, jest pomysłowa metaloplastyka, artystyczna ceramika, malarstwo, barwne pasyki i kilimki. Wystawa powinna zainteresować wszystkie szkoły, gdyż naprawdę wiele tu można obejrzeć i wiele się nauczyć. (Dyl)

Kurier kulturalny

Złot bibliotekarzy...

...trzeci już z rzędu miał miejsce w Szczecinie 23 maja. Złot zorganizowany został przez Woj. Bibliotekę Publiczną z okazji zakończenia konkursu na najlepszy punkt biblioteczny. W konkursie udział wzięło 400 najlepszych punktów z terenu całego województwa. Punk-

dzina czyta; przyłączenie czytelnika do książki popularno-naukowej, głównie z zakresu nowoczesnych metod uprawy i mechanizacji rolnictwa. I miejsce zdobył punkt Warnica, w pow. pyrzyckim, II — punkt w Międzyzyczach, pow. Goleńców. Komisja złożona z przedstawicieli WIMBP nagrodziła łącznie 39 najlepszych punktów.

na zaproszenie WDK, którego ze spół gości niedawno z podobną wizytą w Poznaniu. Goście zwiedzili Choszczno, gdzie spotkali się z przedstawicielami miejscowych władz. Tematem rozmów były problemy gospodarczego i kulturalnego rozwoju powiatu. Działacze kulturalno-oświatowi z Poznania ze szczególnie dużym zainteresowaniem zapoznali się z pracą na



KWITNA kasztany tym razem dowód, że wiosna opóźniła swe przybycie. Foto — CAF

RADY I RADNI

W 1951 r. budżety rad wynosiły 8 mld zł. W 1965 r. wzrosły do ponad 77 mld zł.

Jeszcze w 1957 r. rady narodowe obowiązywały 1500 wskazywanych odgórnie. Dziś liczba ta stopniała do 27.

Mądrzej głowie dość dwie słowie.

NA FALI DECENTRALIZACJI

Samodzielność — jak od dawien dawna wiadomo — w ogromnej mierze określa ją podstawa finansowa. Jeszcze w 1961 r. udział dotacji z budżetu centralnego stanowił niemal połowę dochodów rad. W tym roku udział ten spadł do niespełna 10 proc.; zamiast ko rzystać z tzw. dotacji wyrównawczych, rady mają udzielić w podatkach ściąganych z ich terenu na rzecz Skarbu Państwa.

W ogóle stosunki między radą a szczeblem centralnym zmieniają charakter. Bodaj, czy nie najbardziej zmiennym tego przejawem są przyznawane gospodarcom terenu uprawnienia w dziedzinie koordynacji poziomej i to nawet w stosunku do wysokiego partnera — przemysłu kluczowego zarządzanego w pionie re sortowym. Eksperyment koordynacyjny (Bielsko) znalazł rozwiązania nie tylko w województwie katowickim, ale w całym kraju. I przestał być eksperymentem.

Doczekaliśmy się też osłabnień decentralizacyjnych w stosunkach między poszczególnymi

mi stopniami terenowej drabiny. Przez długi okres wszelkie uprawnienia zatrzymywali się na szczeblu wojewódzkim. W minionej kadencji awansował wreszcie powiat. On to został uznany za główne ogniwo bezpośredniego zarządzania. Jednocześnie planowanie produkcji rolnej przeszło na najniższy i najbardziej do tego powołany szczebel terenowej władzy — do rad gromadzkich. Miasta natomiast zyskały prawo do egzekwowania udziału w kosztach inwestycji komunalnych od zakładów przemysłu kluczowego.

Na linii Warszawa — wojewódzka metropolia — powiat — wieś był więc ruch i niejedno się zmieniło. Ale, jak mówią Francuzi, apetyt wzrasta przy jedzeniu.

PILNE DO ZAŁATWIENIA

Na plan pierwszy wysuwają się żądania dalszego umocnienia gromadzkiej rady narodowej, a przede wszystkim przyznania jej prawa wymiaru po datków. Eksperyment przeprowadzony w kilkudziesięciu powiatach wskazał, że wpływy wtedy rosną, że ujawnia się wiele fikcyjnie podzielenych gospodarstw i że zmniejsza się ilość odwołań od decyzji i instancji. Jednocześnie rolnik zaoszczędza wiele czasu trawienia na wyjaśnienia i wędrowki do powiatu.

Innym uzasadnionym żądaniem jest rozszerzenie uprawnień koordynacyjnych, które obecnie przysługują przede

wszystkim wojewódzkim radom narodowym, również na rady niższego szczebla.

Wreszcie od rad oczekuje się dalszej walki z biurokratyzmą mitręga. Kodeks Postępowania Administracyjnego stworzył podstawy dla ułożenia na nowej podstawie stosunków między obywatelami, pentem, a urzędem. Ale, że realizacja nie zawsze co do joty pokrywa się z intencją ustawodawcy, niejedno i w tej dziedzinie dałoby się poprawić.

TERENOWY PARLAMENTARYZM

Ten ostatni postulat adresu jemy do nowych rad i radnych. Bo wraz ze wzrostem za dań powiększyły się nie tylko uprawnienia organów wykonawczych, a więc prezydentów i wydziałów rad, ale także organów przedstawicielskich. Również do zdobyczy minionej kadencji należy znalezienie wana ustawa o radach, która nadała komisjom dalsze uprawnienia w stosunku do administracji terenowej. Kierownicy wydziałów są zobowiązani zasięgać ich opinii, przy czym w szeregu spraw opinia ta jest wiążąca.

Choć nie zawsze to sobie uprzydatniamy, kształtuje się u nas coraz wyraźniej lokalny parlamentarizm. Parlamentarizm twórczy. Różnie rola komisji i sejsji rad. Oby dobrze w nich pracowali ci, na których oddaliśmy głos.

Franciszka BOROWICZ

Ostatnio w prasie ukazały się inseraty o obniżce cen ryb, złowionych w Zalewie Szczecińskim. Obniżka cen, sezonowa, była podyktowana tym, że ryby te czuły fenolem.

Rozmawiałem z ludźmi, którzy ryby te jedli, sam je jadłem i przynam się szczerze, że zapach fenolu nie był większy niż na przykład w herbacie, którą co dnia pijam również z wody, pochodzącej z Odry.

Nie jestem przeciwnikiem sezonej obniżki cen, jeżeli jest ona uzasadniona, choć tutaj mam wątpliwości, kto po kryje różnicę między ceną skupu ryb od rybaków a ceną sprzedaży. Obniżka to bowiem nie może uderzyć rybaków, bo oni już od wielu lat protestują przeciw zaniedbaniu wód Zalewu i Jeziora Dąbskiego go ściekami przemysłowymi.

Interesujący jest inny problem. Zalew Szczeciński dostarcza rocznie ponad 2 tys. ton ryb wartości ponad 27 mln zł, z czego niemal całość odławiają rybacy spółdzielni „Certa”. W ub. r. ze zbiornika tego dostarczono na eksport ponad 300 ton żywego węgorza, ryby cennej i bardzo poszukiwanej przez zagranicznych odbiorców.

Rybołówstwo na Zalewie

Jednocześnie co roku na wiosnę i w jesieni odbywają się czary-mary nad rybami odłowionymi na Zalewie i Jeziorze Dąbskim, wysoki komisji zbierają się, wachają biedne rybki i degustują je, po czym po dłuższych rozważaniach albo się je przeczyna na mąskę, albo... obniżają cenę.

w 1958 r. przypadają od 0,02 do 0,28 miligrama fenolu na 1 litr wody, to w 1964 r. było już go tylko od 0,005 do 0,003 miligrama na 1 litr wody.

Nie jest więc tak źle, jeżeli normy wody konsumpcyjnej dopuszczają zawartość fenolu w 1 litrze wody w granicach 0,005 miligrama na 1 litr wody.

Nie jest także chyba źle, skoro Prez. WRN uchwałą z paź

Fenol jest — fenolu nie ma

Jeżeli zapada ta pierwsza decyzja, to konsument jest przewidziany, że wysoka komisja działa w interesie społecznym, chroniąc zdrowie ludzi, jeżeli jednak obniżą ceny tych ryb, to zaczyna się o zastanawiać: albo ryba jest zafenolowana i nie nadaje się do konsumpcji, albo jest dobra, to dlaczego robią z niej prezent?

W ogóle jak to jest z tym fenolem. W końcu wydano wiele uchwał rządowych w sprawie walki z zanieczyszczeniem wód ściekami przemysłowymi, więc coś się chyba zmieniło? Okazuje się, że tak. Jak wykazała badania prowadzone przez Wydział Gospodarki Wodnej Prez. WRN zawartość fenolu w wodach Odry, Zalewu i Jeziora Dąbskiego zmniejsza się z roku na rok. Jeżeli

dziennika 1963 r. zaliczyło Zalew Szczeciński do zbiorników, w których można prowadzić hodowlę ryb lossosiowatych, a więc bardzo delikatnych i wrażliwych na ścieki.

Czary-mary nad rybami z Zalewu Szczecińskiego, wbrew pozorom nie są wcale troską o zdrowie ludzi, są raczej przejawem pewnego asekurantwa — nie ma odważnego, który by podjął decyzję. Nie ma takiego odważnego, choć owe czary-mary powodują poważne straty dla rybołówstwa. Prze-

de wszystkim uniemożliwiają prowadzenie połowów w I a nawet w II kwartale oraz jesienią. Rybacy nie chcą bowiem łowić, skoro nie są pewni, czy ryba zostanie dopuszczona do konsumpcji. Ale rybacy nie są w stanie wyżyć z połowów prowadzonych w Zalewie w ciągu 5 czy 6 miesięcy w roku, nie są także w stanie inwestować w nowy sprzęt i tabor. Gdyby mieli się utrzymywać tylko z 6-miesięcznych połowów, to musielibyśmy nie obniżać ceny ryb, lecz poważyć je podwyższyć, a to przecież nie wchodzi w rachubę.

Czas więc najwyższy zająć w sprawie połowów wiosennych i jesiennych na Zalewie Szczecińskim jakies rozsądne stanowisko, tym bardziej, że „Certa” oprócz połowów prowadzi także przetwórstwo, w tym również na eksport, wobec czego, musi mieć zapewnioną ciągłość dostaw ry’, zarów no wiosną jak i w jesieni.

Zdecydujmy się więc, jest fenol, czy go nie ma?

A. KILNAR

10-11 czerwca odbędzie się w Szczecinie konferencja, zorganizo wana przez WKP KOT przy współudziale Poznańskie go Biura Urzędów Techniki Jadrowej, w wyniku której zostanie powołana w naszym mieście KOMISJA TECHNIKI JADROWEJ. Komisja wyłoni trzy sekcje: techniczna, medyczna i rolno-spożywcza. Celem komisji jest upowszechnienie metod i pomiarów izotopowych w przemyśle szczezińskim. Główne zainteresowania komisji będą ukierunkowane na sprawy gospodarki morskiej.

Technika jądrowa wkracza do Szczecina

Uczestnicy konferencji obejrzą wystawę, zorganizowaną przez BUT, a także wiedzą Laboratorium Izotopowej Politechniki Szczecińskiej, kierowaną przez prof. dr. Wiktora NOWAKA. W konferencji zapowiedział swój udział mgr inż. Jerzy ALIERACH — zastępca pełnomocnika rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej. (wit)



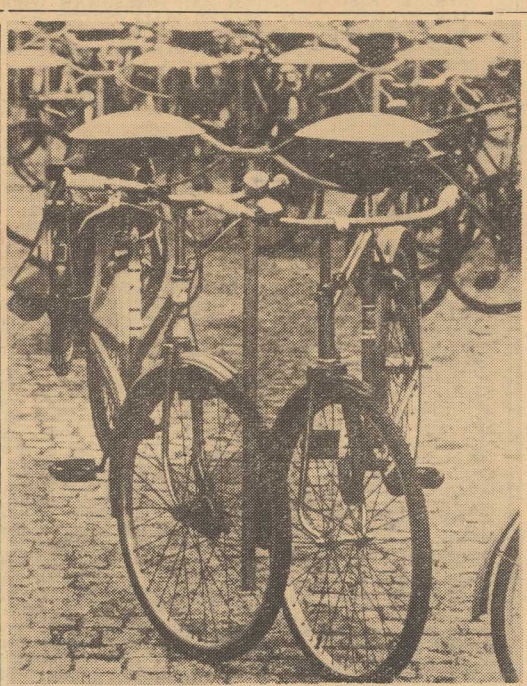
### Nad głową 300 000-letniej kobiety

TA KOBIETA żyła około 300 tys. lat temu — miała około 30 lat, była niska, tego samego typu jaki reprezentują afrykańscy Pigmeje. Jej plastelinową głowę wykonał uroczliwy antropolog, mgr Zbigniew Rajchel z Zakładu Anatomi i Opisoewej, Naukowiec ten bowiem obrał rzadką specjalność rekonstrukcji twarzy i ustalania typu antropologicznego, na podstawie badań antropologicznych i anatomicznych odnalezionych szczątków pra-przodków obecnych mieszkańców Europy.

Szczątki kobiety, której głowę odtworzył mgr Rajchel, znaleziono w Steinheim w Wirtembergii — jest to jedna z trzech znalezisk szczątków ludzkich, z epoki przedneandertalskiej.

Eksperymenty te mają znaczenie nie tylko dla antropologii i prehistorii —

posługują się tymi metodami kryminalistyka, odwrażając dokładny wygląd nierozpoznawalnych w inny sposób zwłok ludzkich. (K)



### Pomysłowe - praktyczne

Jak pojazdy z innej planety wyglądają zwykle rovery, których siodełka za słonięto „przykrzywkami”, by je osłonić od deszczu.

Foto: CAF

### 30 dni bez ruchu

W szkole medycyny kosmicznej przy bazie lotniczej Brook w stanie Teksas (USA) przeprowadzono następujący eksperyment. 12 słuchaczy szkoły dobrowolnie spędziło cały miesiąc w całkowitym bezruchu, po czym miało się poddać próbom na wirówkach. Celem eksperymentu było sprawdzenie, jak będzie reagował organizm ludzki na zechodzące przy lądowaniu przeciążenia po długotrwałym pobycie w kabine statku kosmicznego. Okazało się, że nawet zmiana pozycji ciała po tak długim bezruchu wywołuje różne ujemne reakcje, aż do utraty przytomności.

# PIHM - pod znakiem techniki

Zasłużony PIHM „odmładza się”, przeżywa okres automatyзації, sięga po nowości z zakresu techniki pomiarowej i zapożycuje swoje stacje (65 synoptycznych, ponad 2 tysiące

mierzących opady atmosferyczne i 5 arologicznych) we wszystko, co jest potrzebne dla mniej więcej sprawnego przewidywania pogody.

M. in. w Legionowie urządziła radarowe śledza przemierzania się burz i intensywnych szych opadów. Pomiaru wiatru przeprowadza się przy pomocy rakiet unoszących się na wysokości około 35 km. Rakiety meteorologiczne dostarczają informacji z zakresu pomiarów wilgotności, temperatury, ruchów powietrza, czyli to, co jest potrzebne dla służby meteorologicznej w lotnictwie. Przewiduje się w tej dziedzinie duże usprawnienie: nowe typy rakiet osiągną będą wysokość do 60 km.

W przyszłości specjalna stacja odbierać będzie dane przekazywane na Ziemię przez stałe stacje satelitarne. „Elektronowe mózgi” z „rodziny” ZAM wykonają obliczenia, pozwalające ustalać horoskopy pogody z większą dokładnością i na wiele dni naprzód. Zdalne pomiary służą też bezpiecznieści tych, co na morzu. Techniczna przyszłość PIHM zapowiada się więc obiecująco. (K)

### Samolot i piorun kulisty

Niecodzienną przygodę przeżył pilot i pasażerowie radzieckiego samolotu Li-2. W czasie burzy lecąc w chmurach pilot zauważył unoszącą się w powietrzu świecąca kulę o średnicy ca 70 cm otoczona fioletowym nimbem. Przy zetknięciu się z samolotem rozległ się głośny huk i na zewnętrznych powierzchniach samolotu widoczne były liczne wyładowania elektryczne w postaci czerwonych iskier. Po wyładowaniu stwie dżono, że piorun kulisty wytopił na tylnej krawędzi prawego płata rozległe 20 milimetrowe wgłębienie i opalił farbę ochronną na dużej powierzchni.

### MOTO - ciekawostki

#### „Trabant” górą!

Najwięcej amatorów ma „Motozbyt” na Traban-601. Liczba zgłoszeń na kupno tych wozów znacznie przewyższa liczbę zgłoszeń na jugosłowiańskie „Zastawy”.

#### Drutowane szosy

W NRF coraz więcej dróg otrzymuje trwałe nawierzchnie asfaltowe zmniejszające ilość odpadów druczanych. Podobno takie drogi wymagają remontu z częstotliwością raz na piętnaście lat.

#### Garaż na wyspie

Parkowanie w Wenecji staje się nie lada problemem. Pomysłowi gospodarze miasta postanowili więc wybudować sztuczną wyspę z garażami-wieżowcem, który pomieści 700 samochodów.

#### „Kangur”

Współpraca kolei z transportem samochodowym we Francji zaczęła się coraz bardziej. Do ruchu kolejowego wprowadzone zostały pospieszne pociągi towarowe, które kursują głównie w nocy i skłają się ze specjalnych wagonów typu „Kangur”. W wagonach tych podróżują samochody ciężarowe za ładowane towarami. Bez trudu po specjalnej pochylonej i bez potrzeby przedanku omuszają one przelęg na stacjach i ruszają bezpośrednio do odbiorców. System „Kanguru” jest szybki i wysoce ekonomiczny.

### Komu zawdzięczamy pasy?

Towarzystwo Miłośników Motoryzacji w Anglii prowadzi pracę nad ustaleniem komu zawdzięczamy pomysły wprowadzenia białych pasów bezpieczeństwa w pojazdach. Jak do tej pory, pioniera „zebr” jeszcze nie odnaleziono.

### Import wraków

Holdendry importują z NRF doświadczenia z „psie grosze” rozbite samochody po wypadkach i gruntośnie je remontują. Mówi się nawet o powstaniu wyspecjalizowanego przemysłu naprawy uszkodzonych samochodów w Holandii.

### Mróz i płodność

Jak wynika z obserwacji lekarza duńskiego dr Hansa Bruna, eskimowska płodność Grenlandii jest najbardziej płodną kuli ziemskiej. Brun, były podsekretarz stanu dla tej odległej prowincji duńskiej przypisuje to zjawisko do różnic w stopniu cywilizacji i surowości klimatu.

### Stalowy kosmonauta

Zanim człowiek wyładuje na powierzchni innej planety, wysię tam najpierw z pokładu statku uniwersalnego robota, który sprawdzi warunki na miejscu, dokona pomiarów, pobierze próbki i wróci na statek. Takie urządzenie skonstruowano już w USA i wypróbowano w specjalnym samolocie.

Amerykański robot kosmiczny ma wymiary 75 x 66 x 26 cm i wazy 50 kilogramów. Sterowany jest zdalnie z pokładu statku. Zamiast oczu ma kamerę telewizyjną i przez kable obrazuje na pokład statku. Robot posiada też silnik rakietowy i 16 dysz, zapewniający mu dużą zdolność manewrowania w Kosmosie i możliwość powrotu na statek.

### Słoneczny wiatrak

Statek w Kosmosie z jednej strony ogrzewa się promieniami słonecznymi, z drugiej zaś wypromieniowuje ciepło. Powstaje duża różnica temperatur między stroną ogrzewaną i ochłodzoną, co wpływa ujemnie na działanie precyzyjnej aparatury. Konstruktorzy postanowili temu zaopiekować się i proponują wyposażenie satelitów w „słoneczne wiatraki”. Są to łopatkami umieszczone na kadłubie satelity, których jedna strona jest biała, a druga — czarna. W łopatkach zamontowane są baterie słoneczne, które pod wpływem ciśnienia światła wprawiają satelitę w ruch obrotowy.

### Jak pszczoła rozumie odległość

Pomimo, że ludzie od wielu tysięcy lat, a może nawet od wielu dziesiątków tysięcy lat korzystają z miodu pszczelego, nasze wiadomości o fizjologii i socjologii pszczoł wciąż jeszcze nie są pełne. Tajemnice „tańców” mowy pszczoł zostały rozszyfrowane w ostatnim dziesięcioleciu. Jak wiadomo, gdy pszczoła-zwiadowczyni wysłana z ula na poszukiwanie pożytku znajdzie kwiatną łąkę lub kwitnące drzewo — wraca do ula i przy pomocy ruchów przypomina jejchem ceremoniaty tańce komunikuje innym pszczołom o kierunku i odległości w jakiej znajdują się miodonosne rośliny.

trebowanie z tego tytułu na pokarm odpowiada tej ilości pokarmu, jaki zużył na przebycie odległości od ula do znalezionej kwiatnej łąki. I tak np. żeby wskazać odległość 55 m pszczoła musi „wytanńczyć” około 3 metrów.

(S. K.)

### Samochód na gaz

Koncern Forda rozpoczął prace nad turbiną gazową o mocy 600 KM, która znajdzie zastosowanie w samochodzie ciężarowym. Pozostałi ona na osiągnięcie prędkości ponad 100 km na godzinę i to w sposób trwały, a stosunek jej mocy do ciężaru jest trzykrotnie lepszy niż dla silnika Diesla. Gazy wylotowe są czyste i bezwonne. Samochody z turbiną gazową przeznaczone będą do dalekich podróży w związku z czym kabina kierowcy będzie zawierać m. in. składowany stółik, umywalkę, piekcyk, lodówkę i telewizor.

## Coraz większe wydatki \* Coraz dalsze loty \* Kosmiczne oszczędności

Z roku na rok rozszerza się zakres badań i eksperymentów związanych z opanowaniem Kosmosu. Jeśli w roku 1957 wystartowało tylko dwa satelity, to od początku roku 1965 wprowadzono już na różne orbity 20 aparatów kosmicznych o najrozmaitszym przeznaczeniu. Umieszczone w Kosmosie aparaty są coraz większe i coraz bardziej skomplikowane. Oczywiście w związku z tym rosną też koszty badań kosmicznych.

W roku 1955 Stany Zjednoczone wydały ogółem na badania przestrzeni kosmicznej około 60 milionów dolarów, a w roku ubiegłym wyasygnowały aż 7 miliardów dolarów, czyli przeszło sto razy więcej. Niewątpliwie podobna progresja występuje również w wydatkach na ten cel w Związku Radzieckim. Programy przewidują dalszy wzrost wydatków. Tak np. w USA co roku będą one wzrastać prawie o miliard dolarów i w roku 1970 wyniosą około 12 miliardów dolarów.

Co składa się na te wydatki? Przede wszystkim koszty badań i studiów przygotowawczych, prac projektowych, modeli próbnych, następnie koszty budowy rakiet i urządzeń startowych i wreszcie koszty przygotowania kosmonautów, utrzymywania ich w specjalnych warunkach stacji kontrolnych itd. Na przykład na same tylko prace badawcze i doświadczalne w ramach realizacji programu Apollo (ładowanie dwóch kosmonautów na nieważelchni Księżycu) preliminowano w USA 20 miliardów dolarów.

Do tego dochodzą koszty budowy statku i jego wyposażenia oraz koszty produkcji paliwa. Specjaliści obliczyli, że każda próba pobytu pierwszego kosmonauty na powierzchni Księżycu będzie kosztowała od 60 do 100 tysięcy dolarów, a pierwsza dostawa ładunków — po 8 do 11 tysięcy dolarów od kilograma.

Aby móc dalej prowadzić eksploatację Kosmosu, trzeba koniecznie zmniejszyć koszty lotów kosmicznych. Uczeń widzą te możliwości i uwzględniają je w planach. Tak np. program amerykański przewiduje w ciągu następnych 10 lat zwiększenie masy ładunków wysyłanych w Kosmos kilka tysięcy razy, podczas gdy koszty wzrosną najwyżej trzykrotnie.

W jaki sposób osiągnie się tak wielkie oszczędności? Przede wszystkim przez opanowanie systemu wielokrotnego wykorzystywania tych samych rakiet nośnych, a także przez ich potaniecie w produkcji seryjnej. Oblicza się, że dzięki wielokrotnemu wykorzystywaniu tych samych rakiet już w bieżącym dziesięcioleciu osiągnie się obniżkę kosztów wprowadzenia na orbitę okołoziem-

Montaż statku na orbicie jest o tyle korzystny, że unika się tu ograniczeń jego masy, a także uzyskuje możliwość nadania statkowi odpowiedniego przyspieszenia silnikami małego ciągu, np. jonowymi, nie wymagającymi wielkich zapasów paliwa.

Jeszcze większe korzyści przyniesie opracowanie metody uzupełniania paliwa na Księżycu z zapasów tam na miejscu wyprodukowanych. Przecież ze skał księżycowych można w sposób prosty wydobywać ciekły tlen i wodór. Aparaturę do takiej produkcji można dostarczyć z Ziemi. Uzupełnianie paliwa z księżycowych zasobów umożliwiłoby zmniejszenie masy startowej statku na Ziemi o 75 procent. Uzupełnianie paliwa na Księżycu mogłyby również statki lecające np. w kierunku Marsa, co też przyniosłoby olbrzymie oszczędności. Jeśli bowiem się udzieli się do bezpośredniego lotu na trasie Ziemia — Mars — Ziemia z ładunkiem użytecznym około 5 ton potrzebny jest statek o masie startowej około 60 tysięcy ton, wartości około 20 milionów dolarów, to w wyniku możliwości uzupełnienia paliwa na Księżycu masę startową można zmniejszyć aż o 95 procent, a koszty — o przeszło 90 procent.

A więc istnieją wszelkie dane po temu, że uda się doprowadzić koszty kosmicznych wojaży do poziomu kosztów współczesnych podróży międzykontynentalnych. Korzyści są, jakie człowiek osiągnie ze stałej bezpośredniej komunikacji z innymi planetami wprost trudno przecenić. Przewyższą one na pewno po wielokroć korzyści jakie osiągnął Stary Świat z odkrycia Ameryki. A przy tym nie należy zapominać o tych korzyściach, jakie już czerpiemy z opanowania Kosmosu. Wymieńmy choćby dla przykładu „Molnie” i „Early Bird”.

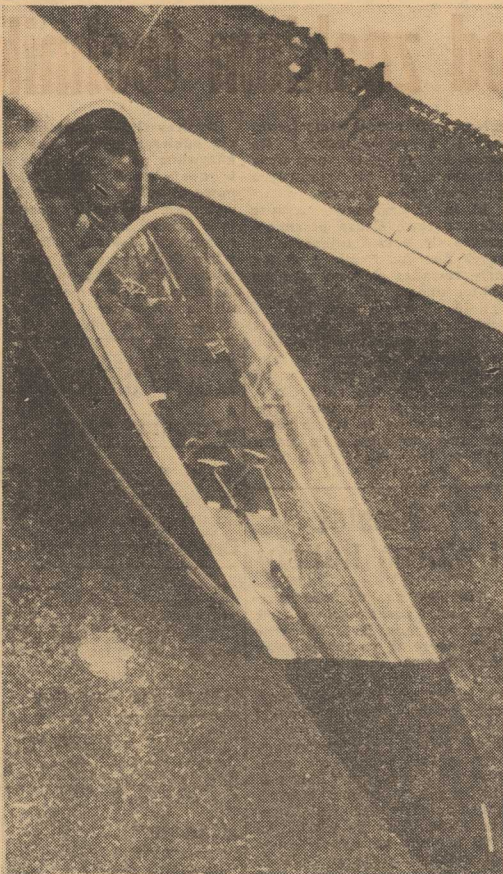
W. KULICKI

# Ile kosztuje Kosmos?

ska i kilograma ładunku użytecznego do 50 dolarów. Przelazdka człowieka po orbicie okołoziemskiej kosztowałaby w takiej sytuacji mniej więcej tyle, co przelot odrzutowcem przez Atlantyk.

Olbrzymie oszczędności w lotach na Księżyc i planety układu słonecznego uzyska się w wyniku montowania wielkich statków kosmicznych na orbicie z elementów dostarczonych z Ziemi małymi raketami, wykorzystywanymi wielokrotnie.





**SOUTH CERNEY.** Szybocześnie mi strzostwa świata nareszcie rozpoczęły się. We wtorek pogoda uległa poprawie, co umożliwiło rozegranie pierwszej konkurencji, którą był przelot odcywoły z South Cerney do Cofford długości 108,5 km. Warunki były bardzo trudne. Cel osiągnęto zaledwie dwóch pilotów. Tym większy to sukces dla ekipy polskiej, gdyż jednym z nich jest młody nasz zawodnik Jan WHO-ELEWSKI, który zajął drugie miejsce, przelatując trasę z prędkością 41,5 km na godz. Pierwsze miejsce zajął Rolf Spaening (NRF). Drugi nasz reprezentant w tej klasie — MAKULA (na zdjęciu), zajął miejsce w pierwszej dziesiątce zawodników.

**W trudnej konkurencji**

**„Siódemka“ Pogoni walczy o I ligę**

W ZAKOŃCZONYCH NIEDAWNO rozgrywkach o mistrzostwo A klasy piłki ręcznej kobiet pierwsze miejsce, z przewagą 2 punktów nad następnym zespołem, wywalczyła drużyna Pogoni, prowadzona przez trenera Zygmunta Romanowskiego.

SZCZECINIANKI już od 4 bm. walczyć będą w Gorzowie Wlkp. wraz z mistrzowskimi zespołami okręgów: zielonogórskiego, opolskiego i śląskiego o awans do I ligi „siódemki”. Nie trzeba chyba dodawać, iż Pogoni przyjdzie zmierzyć się z silnymi zespołami (Śląsk, Opole).

MISTRZEM OKRĘGU w kategorii Juniorek został zespół MKS-u Szczecin, którego trenerem jest Zygmunt Jakubik. Poniżej końcowa tabela I ligi Juniorek:

1. MKS Szczecin	22 216:54
2. MKS Słwunoujście	15 177:57
3. MKS Dąbie	15 159:69
4. LZS Płomień	12 88:97
5. Pogoń	10 66:118
6. LZS Smaragd	5 43:195
7. Łącznościowiec	5 42:189

DRUŻYNA MKS-u SZCZECIN zdobywając tytuł mistrzowski wywalczyła sobie tym samym prawo startu w półfinałach Mistrzostw Polski, które rozegrane zostaną 11-13 bm.

**O Puchar PZG**

NA ZAWODY o Puchar Polskiego Związku Gimnastycznego, które rozegrane zostaną w Poznaniu (5 i 6 bm.) wyjedzie reprezentacja naszego okręgu oparta na zawodnikach Sparty. W poznańskich wodach startują ponadto repr. Bydgoszczy i Poznania — do dalszej walki kwalifikuje się zwycięzski zespół.

**Polacy prowadzą w Tbilisi**

**W meczu pretendentów lepsza Jugosławia**

WE WTOREK wieczorem doszło do bezpośredniego spotkania dwóch pretendentów do złotych miejsc w tbiliskiej grupie, Jugosławii i Bulgarii. Zwyciężyli Jugosłowianie 89:68 (38:36).

**Juniorzy Arkonii jadą do NRD**

MŁODZI piłkarze Arkonii zostali zaproszeni do NRD na międzynarodowy turniej piłkarski Juniorek, który odbędzie się w dniach 6 i 7 czerwca br. w Berlinie z udziałem zespołów FAC Wiedeń, TSC Berlin i SC Lipsk. W związku z wyjazdem do NRD juniorzy Arkonii rzezągrają w dniu jutrzejszym swój ostatni mecz o mistrzostwo I ligi Juniorek z Czarnymi. Początek zawodów o godz. 18 na stadionie w Łasku. (n)

**Angielska „Elettra III“ wybiera się do Szczecina**

WCZORAJ nadszedł do Szczecina telegram z Anglii, nadany przez The Marconi International Marine Company Limited, Elettra House, Westway — Chelmsford. Jest to awizo wizyty brytyjskiego jachtu pełnomorskiego „ELETTRA III”. Odwiedzi on porty szwedzkie, a następnie — około 6 lipca — przez Gdańsk i Gdynię przybędzie do zespołu portowego — Szczecin — Słwunoujście. W dniach 7, 8 i 9 lipca Angielscy żeglarze zapowiadają pokazy nowoczesnych instrumentów, mających zastosowanie w żegludze. Po wizycie szczecińskiej, „Elettra III” popłynie do Stralsundu i Rostocku. (a)

**Lucznicy trenują nad Zalewem**  
**Krajowy rekord... strzał!!!**

**„Robin Hood“ w Trzebieży**

CZTEROTYSIĘCZNE OSIEDLE RYBACKIE NAD ZALEWEM — TRZEBIEŻ OD PARU LAT W SEZONIE LETNIM STAJE SIĘ OBIEKTEM ZAINTERESOWAŃ WIELU TURYSTÓW. TO MIASTECZKO MAŁOWNICZO POŁOŻONE NAD WODĄ I WSRÓD LASÓW ZNANE JEST RÓWNIEŻ Z OŻYWIŁONEJ DZIAŁALNOŚCI SPORTOWEJ TAMTEJSZEGO LZS.

SZCZEGÓLNIIE DUMNI mogą być mieszkańcy tej małej osady rybackiej z luczników, którzy przysporzyli miasteczku niejednego sukcesu. Zawodnicy

sekcji luczniczej pod kierunkiem doświadczonego wychowawcy, byłego członka kadry narodowej — Dionizego MICHAŁCZYKA, wyróśli już na godnych następców mistrzów sportu — Kondrackiej czy Nowaka. O osiągnięciach tej sekcji świadczą najlepiej nagłówki pokazanych nam pamiątkowych tablic: **drżynowy mistrz Polski juniorów na rok 1959**, **drżynowy mistrz Polski junie rek na rok 1962**, **czterokrotny zdobywca Pucharu przewodniczącego GKKFIT w latach 1969 — 1963**. To, co leżało przed nami na biurku w Okręgowym Związku Luczniczym stanowiło już wartość dokumentu. A przy tym, co się nam wydaje najważniejsze, sekcja w tej niewielkiej osadzie nad Zalewem jest najliczniejszą nie tylko w województwie szczecińskim, ale w kraju. Posiada ona bowiem ponad 120 luczników!

Mistrzowie i wicemistrzowie kraju — Maria GRABOWSKA, Danuta PEPLAK, Zbigniew MISZEWSKI — to dobrzy sportowcy i dobrzy uczniowie. Ani trener, ani szkoła do której chodzą nie mają z nimi kłopotów. Znani są z obowiązkowości i sumienności. Przykłady można mnożyć. Teresa Woźniak, Krystyna Rozpedowska, Andrzej Michałczyk — zawodnicy, którzy nie liczą na pobłażliwość i sukcesy bez systematycznej pracy. Większość dziewcząt i chłopców z sekcji luczniczej w Trzebieży akceptuje stawiane jej warunki i pracuje nad sobą uczciwie. A że pracuje, świadectwem tego są wyniki uzyskane w ostatnich latach. Np. w roku ubiegłym aż 9 zawodników z LZS-u Trzebież znalazło się w gronie najlepszych luczników Polski. Ta wysoka pozycja wychowanków trenera Michałczyka w lucznicztwie krajowym jest najlepszą nagrodą za wieloletni trud i wysiłek.

DRUGA droga rozwoju lucznicztwa w Trzebieży nie była łatwa. Inne, popularniejsze dyscypliny przytłaczały tę dziedzinę sportu.

SPOTKANIE to bacznie obserwowali Polacy, bowiem Jugosłowianie i Bułgarijczycy to nasi najgroźniejsi rywale w eliminacjach. Obydwa zespoły reprezentują podobny, siłowy styl gry, który wybitnie nie odpowiada Polakom.

PO SUKCESACH w meczach z Hiszpanią i Francją nasza reprezentacja zmierzyła się z drużyną NRF wygrywając 92:64 (43:28). Było to pierwsze oficjalne spotkanie koszykarzy obydwu krajów.

W meczu tym w zespole polskim najlepiej zagrali: Łopatka, Likszo, Langiewicz, a przede wszystkim Pstrokowski. W drużynie NRF wyróżnili się Neumann i Schulz.

**GRUPA „A“ (MOSKWA)**

NRD — Wegry	56:55 (25:24)
Finlandia — Włochy	60:59 (32:34)
Izrael — Rumunia	59:57 (36:28)
ZSRR — CSRS	79:74 (41:34)
1. ZSRR	3 0 6 254:132
2. Rumunia	2 1 5 218:172
3. Izrael	2 1 5 169:194
4. Finlandia	2 1 5 194:203
5. Włochy	1 2 4 185:216
6. CSRS	1 2 4 216:212
7. NRD	1 2 4 170:191
8. Wegry	0 3 3 156:192

**GRUPA „B“ (TBILISI)**

Hiszpania — Szwecja	73:74 (36:38)
Jugosławia — Bułgaria	89:89 (38:36)
Polska — NRF	92:64 (43:28)
Grecja — Francja	64:63 (32:29)
1. POLSKA	3 0 6 246:174
2. Jugosławia	3 0 6 245:191
3. Bułgaria	2 1 5 256:202
4. Hiszpania	2 1 5 221:214
5. Grecja	2 1 5 203:209
6. Francja	0 3 3 170:216
7. Szwecja	0 3 3 199:262
8. NRF	0 3 3 197:252

**Mistrzostwa modeli latających**

4-6 bm. rozegrane zostaną w Pryzyczach XIV mistrzostwa okręgu modeli latających. Weźmie w nich udział młodzież z 40 modelarni, znajdujących się na terenie Szczecina i województwa.

Lucznicztwo nie miało ani bazy, ani takich warunków i popularności jak piłka nożna, lekkoatletyka czy boks. Jeszcze do dzisiaj LZS-owcy z Trzebieży nie posiadają własnego lokalu. Najczęściej zebrania sekcji odbywają się w mieszkaniu trenera.

NIE SPOŚÓB w krótkim artykule powieścić wszystko o trzebieńskim lucznicztwie. Jedno jest pewne. Ta dyscyplina sportu w tym parotysięcznym osiedlu rybackim, mimo wielu lepszych braków i trudności, rozwija się coraz bardziej.

BOLESŁAW JANUUREK

**Wielkie zawody pływackie dla dzieci**

W NAJBLIŻSZA niedzielę na basenie przy Placu Orła Białego odbędą się wielkie zawody pływackie dla dzieci zorganizowane przez Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kobi. i Przem. Ter. Ogólnow. i redakcję „Kurierza”. Impreza organizowana jest z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

ZAPISY uczestników przyjmowane są od dnia dzisiejszego w Zarządzie Okręgu ZPPKPIET przy ul. Malo-polskiej 17, pok. 304, tel. 345-21 w godz. od 8.00-15.00.

**Ponad 100 uczestników „Poniedziałku I. a.”**

**Dziewczęta lepsze od chłopców**

KOLEJNY „Poniedziałek lekkoatletyczny” dla młodzieży szkolnej zorganizowany przez MKKFIT, Pogoń i redakcję „Kurierza” zgromadził na starcie znowu ponad 100 dziewcząt i chłopców, uczniów szczecińskich szkół.

Poziom zawodów dobry, przy czym wartościowsze rezultaty uzyskiwały dziewczęta. Najlepszy wynik uzyskała PIASECKA w biegu na 100 m, w którym triumfowała TYLICKA z czasem 13,7 wpisała się na listę zwyciężczyń tej konkurencji. Dobre wyniki uzyskały również dziewczęta w biegu na 100 m, w którym triumfowała TYLICKA z czasem 13,3 przed Markiewicz, Wamberską i Dembek. Warto podkreślić, że są to dziewczęta, które nie przekroczyły 14 roku życia.

Chłopcy rozegrali bieg na 100 metrów oraz skok w dół. W pierwszej konkurencji zwyciężył STEIN KA w czasie 12,3 przed Weberem, Stefanikiem i Kowalskim. W skoku w dal najlepszym był Zaworski z 4,37 przed Wajtkiewiczem, Szostkowskim i Siemieniukiem. Nocniowcu najwięcej uczniów reprezentowało szkołę nr 2 (nauczyciel w.f. B. Karczyński), szkołę nr 6 (Z. Jakubik), szkołę nr 43 (Irena Gajda), szkołę nr 3 i 10 (G. Bargiel) oraz szkołę nr 7 (W. Gosińska). (b)

**Warszawski dziennikarz o szczecińskim basenie**

ZNANY komentator i dziennikarz sportowy Edward Trojanowski z „Trybuny Ludu” nie szczędzi komplementów pod adresem szczecińskiego WKKFIT, a także naszej związkowej i klubowej inicjatywy. Pod urokiem nowej krytej pływalni przy ul. Felczaka red. Trojanowski stwierdza:

„Obiekt szczeciński jest znakomicie ustuynowany. Zamykając piękny placik jest wyrazem nowoczesnej architektury, łączącej styl ze społecznym wyznaczeniem.

Korespondent „Trybuny Ludu” jest zachwycony maszynownią szczecińskiej pływalni. Wszystko to — pisze świetlika, czyściutkie. Aparaty klimatyzacyjne do utrzymywania odpowiedniej temperatury wody i inne, do oczyszczania jej z nadmiaru żelaza oraz siarczku, które podobno nie idą na zdrowie obywateli. Jest i bardzo sportowa rewelacja: basen do treningu wioślarskiego, umocowane łodzie, trening cały okrągły rok...”

Red. Trojanowski wspomina o blizyszych obiektach pod powierzchnią wody basenu. Przez te okna-wizjery oglądał pływających: fascynujący spektakl. Jednocześnie doskonały warsztat pracy dla trenera.

Wspaniała rzecz ten kryty hasen w Szczecinie! — gratuluje red. Trojanowski przewodniczącemu WKKFIT, Zbigniewowi Orłowskiemu. Wyraża też przekonanie, że obiekt przy ul. Felczaka wspólnie z Ośrodkiem Pływackim w Stargardzie stanowić będą poważny krok naprzód w dziele upowszechniania i rozwoju jednej z najzdroższych dyscyplin. (a)







„STO LAT“ dla pionierów POCZTY

WCZORAJ w klubie „Łącznościowa“ w Szczecinie odbyła się doniosła uroczystość. 79 pracowników poczty obchodzili jubileusz 20-letniej pracy na Ziemi Szczecińskiej.

Pionierom pierwszych polskich placówek pocztowych na Ziemi Szczecińskiej serdeczne podziękowania za ich pracę złożył dyrektor Szczecińskiego Okręgu PIT inż. K. Czarniecki. Następnie jubilatów otrzymali dyplomy uznania i książeczki PKO z wkładami pieniężnymi.

Wśród licznej grupy pionierów — spotkaliśmy 68-letniego Antoniego KOŁODZIEJSKIEGO. Jest on kierownikiem ambulansu pocztowego w Starogardzie. Na stanowisku tym pracuje bez przerwy od 15 maja 1945 r. Z dumą podkreśla, że tradycja w rodzinie zo stała na razie podryżmana. Syn Stefan jest bowiem naczelnikiem poczty Nr 2 w Szczeci nie.

Ten uroczysty dzień pionierów poczty polskiej upłynął na wspomnieniach, wycieczce po porcie i wspólnej zabawie w Klubie „Łącznościowa“.

(Boz)

Premiera w cyrku

NA placu przy ul. Roosevelta i Bożycia rozbił swoje namioty warszawski cyrk „WISŁA“. Dziś o godz. 19.30 występuje z premierą „miedzianych rodowych atrakcji“, wśród których niewątpliwą sensację budzi trefura indyjskich słoni, wypożyczonych z amerykańskiego cyrku „RINGLING BROS“ z Florydy.

Nasze Graze

Łabędzie

SWEGO CZASU domagaliśmy się pełnego uporządkowania i nadania właściwej szaty pięknym zakątkom Parku Kasprzowicza, a zwłaszcza najbardziej uczeszczonej jego części w okolicy jeziora „RU SALKĄ“.

Dość długo trwało, nim przeprowadzono generalną kosmetykę parku, się z wiosną to miejsce najpopularniejszych spacerów szczecińskich znów nabrało pełnego blasku. Nie możemy, niestety, powiedzieć, że ten wysiłek w doprowadzeniu do porządku (niemałym kosztem) spotkał się ze zrozumieniem szczecińskian. Wielką pracą było na bieżąco oczyszczanie i zagospodarowanie samego jeziora. Zmieniono wodę, uporządkowano brzozy, zainstalowano fontanne — nawet sprowadzono przez śliczne łabędzie. Te królewskie ptaki upiększają ślicznie położone jezioro, co kiedy przysięgła się przeciw nim złościwość, a właściwie chyba tylko zwykła bezmyślność.

Łabędzie są nie tylko droższe i płoszone, na co już zwracaliśmy uwagę, ale w ostatnim czasie chuligani kradną z ich gniazd jajka. Przed kilku dniami służba Zarządu Zieleni odnalazła z porzucone jaja łabędzie. Nie podejrzewamy, aby takie wybrki mogły być dziełem dorosłych. Trudno jednak wyobrazić sobie, że biegające po parku dzieci nie zdają sobie sprawy, jakie są konsekwencje ich „zabaw“ z ptakami. Łabędzie z „RUSALKI“ wskutek łobuzerskich dociepów nie będą prawdopodobnie miały piskląt. Aby ochronić je przed atakami, jedna para łabędzi przeniesiono już do ogrodu botanicznego, wszelkie przenoszenie są jednakże nie wskazane i nie wiadomo, czy łabędzie usiadną na gnieździe w nowym miejscu.

Mogliśmy tylko przedstawić te nieprzyjemną sytuację. Jak jej zaradzić? Pomyślimy sami. Wstarczy przecież tylko trochę serca.

KAZ.

Święto najmłodszych

Uroczysta akademія

WCZORAJ w sali kameralnej Zamku odbyła się uroczysta akademія zorganizowana przez Oddział Miejski TPD z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Akademię utworzył wiceprzewodniczący Prezydium WRN WACŁAW GELGER. Powitał on przybyłych aktywistów TPD oraz zaproszonych gości. Okolicznościowy referat wygłosiła A. BENKOWSKA — prezes Oddziału Miejskiego TPD. Następnie wielu działaczom ruchu TPD w uznaniu zasług na polu rozwoju opieki nad dzieckiem wręczono zostali dyplomy oraz odznaki honorowe.

W starannie przygotowanej części artystycznej wystąpiły zespoły dziecięce przedszkoli i szkół oraz chór chłopięcy — „Szczecińskie Słowiki“.

Cenny dar budowlanych

WCZORAJ, z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, szczecińscy budowlani przekazali małym solenizantom piękny dar — nowe przed szkole przy Al. Armii Czerwonej 17, wybudowane w czynie społecznym. Na uroczystość przybyli m. in.: I sekretarz KM PZPR — ST. BARTCZAK, przewodniczący Prez. MRN — H. ZUKOWSKI, kurator Okręgu Szkolnego Zb. SZYROKI, inspektor oświaty — Z. SZYDŁÓW SKI, przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Przedszkoli J. STOPYRA oraz przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych.

Tradycyjnego przecięcia wstęgi dokonał H. ZUKOWSKI, który w swoim przemówieniu podziękował budowlanym za ich piękny czyn. Wyrażając się budowniczo przedszkole otrzymali pamiątkowe upominki.

W części artystycznej wystąpił zespół dziecięcy przedszkola nr 31. Nowe oddziały placówki przy Al. Armii Czerwonej 17 pomieszcza ok. 30 dzieci.

(hs)

Gry i zabawy

Imprezy z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka będą się odbywały w naszym mieście do 4 czerwca br. włącznie. Większość z nich organizuje się pod patronatem i przy współudziale Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Ponadto TPD urządza także zabawy i herbatki w pięciu środowiskowych świetlicach, działających przy komitetach blokowych.

— Jak spędzą te dni najmłodszy? — Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierowniczki Przedszkola nr 29 — Didyż.

— Plan zabaw jest bardzo urozmaico ny: wczoraj odbyła się akademія dla maluchów, połączona z występami dzieci, muzyką, rozdaniem słodyczy, barwnych czapek i nowych zabawek. Dzisiaj mamy dalszy ciąg występów dzieci starszych. W czwartek, przewidziana jest wspólna wycieczka do operetki na przedstawienie „Czerwonego Kapurka“.

O innych imprezach informują nas dyrekcja MHD Art. Przemysłu Wymi-Rożnymi oraz dyrekcja i rada zakładowa MHD Odzież i Obuwie. Pierwszą z tych imprez jest przy współudziale WPHAPIS organizuje w dniu 5 czerwca o godz. 11 w ogródku jordanowskim przy pl. Holdu Fruskiego gry i zabawy dla dzieci w wieku od 5 do 10 lat. Zgłoszenia chętnych należy kierować do kierownika sklepu z zabawkami „Puchatek“ przy Al. Niepod-

ległości 13. Natomiast MHD Odzież — Obuwie urządza również w niedzielę, 6 bm. dziecięcy festyn, który odbędzie się na dawnym boisku piłkarskim „Sparta“. W godzinach od 10 do 15 odbędzie się wycieczki rowerkach, biegi w workach, konkursy sprawnościowe oraz pokaz mody dziecięcej. Do udziału w festynie zaproszono wszystkie dzieci w wieku od 3 do 14 lat.

Innego rodzaju zawody organizuje rada zakładowa Zarządu Portu w Szczecinie. W celu popularyzowania pływania wśród dzieci odbędzie się w najbliższą niedzielę o godz. 10 na krytej pływalni przy pl. Orła zawody pływackie. Nagrodą dla zwycięzcy udziału w imprezie będą słodycze, a zwycięzcy otrzymają propozycję. Dla dzieci pracowników Zarządu Portu w tym samym czasie odbędzie się wycieczka statkiem po porcie. Zabawy na świeżym powietrzu uzależnione są od pogody, która na razie gładko nie dopisuje i stawia pod znakiem zapytania gry i zawody najmłodszych. (Jol)

Pantomima wrocławska w Szczecinie

PO SUKCESACH odniesionych ostatnio w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, do Szczecina przyjeżdża na gościnne występy znakomity zespół Teatru Pantomimy z Wrocławia pod kierownictwem Henryka Tomaszewskiego. Mimo to wrocławscy zaprezentują program „MINOTAUR“ wyróżniony na Festiwalu Sztuk Współczesnych we Wrocławiu. Zespół wrocławski uznawany jest powszechnie przez krytyków za jeden z najciekawszych i najambitniejszych zespołów tego typu w świecie. Występ mimów wrocławskich będzie więc dużym wydarzeniem w życiu kulturalnym naszego miasta.

Zespół Teatru Pantomimy wrocławskiej wystąpi w Szczecinie w dniach 6, 7 i 8 czerwca br. w sali SPBM nr 1. (Dyl) Foto: Grażyna Wyszczotka

Odpowiedzi redakcji

MIESZKANCY BLOKU NR 55 W ŻYDOWCACH. Prosimy o podanie dokładnego adresu oraz wykonawcy remontu budynku.

STAŁY CZYTELNIK. Prosimy o podanie nazwiska i adresu trefny P., o której pisze Pan w liście do redakcji.

Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pom.

SZCZECIŃSKIE Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego organizuje w zabytkowej katedrze w Kamieniu Pomorskim Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej. Inauguracyjny koncert odbędzie się w piątek 4 bm. o godz. 20, wykonawcami będą: Rudolf Rożek — organy i chór Politechniki Szczecińskiej pod dyr. Jana Szyrockiego.

Wycieczkę autokarem na koncert w Kamieniu organizuje PTTK — oddział Al. Jedności Narodowej 49-a. Wyjazd o godz. 17.

Koncerty odbywać się będą co piątek.

Kronika dnia

EGZAMINY I ZALICZENIA NA WYŻSZYCH UCZELNIACH

OD KILKU dni trwają w Pomorskiej Akademii Medycznej egzaminy, natomiast studenci Politechniki i WSR przeżywają gorący okres zaliczeń. Pod koniec tygodnia rozpoczyna się w tych uczelniach letnie sesje egzaminacyjne.

PRZED POWOŁANIEM KOMISJI TECHNIKI JĄDROWEJ

W NOT zaawizowano wczoraj przyjazd mgr Jerzego AUERBACHA, z-cy pełnomocnika rządu d/s wykorzystania energii jądrowej. Przyjazd jego związany jest z powołaniem Komisji Techniki Jądrowej przy WKP NOT.

STUDENCI O SPRAWACH BYTOWYCH PRACUJĄCYCH

W SIEDZIBIE RO ZSP przy Al. Piastów odbyło się zebranie przygotowawcze mające za zadanie wciągnąć do organizacji wszystkich studentów pracujących. W dyskusji, podsumowanej przez sekretarza RO Jerzego FŁOCHEGO o sprawach bytowych szczecińskich studentów mówili starostwie poszczególnych lat studiów, reprezentujący Politechnikę i filie Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Najpilniejsze zgłoszone postulaty i problemy skierowane będą, za pośrednictwem Rady Naczelnej ZSP, do poszczególnych ministrów, głównie Min. Szkolnictwa Wyższego.

SPRAWY PERSONALNE

STANOWISKO z-cy dyrektora d/s zaopatrzenia i ad ministracji w Szczecinie PZM objął mgr Mieczysław ANDRUCZYK.

Zebrał: (a)



Pół roku społecznej kontroli

MIA PÓŁ ROKU pracy kontrolerów powołanych w myśl Uchwały Rady Ministrów i CRZZ z 7. X. 1964 r. w sprawie kontroli społecznej handlu, gastronomii i niektórych usług. W tym czasie w Szczecinie przeprowadzono około 800 kontroli, w trakcie których społeczni kontrolerzy stwierdzili różnego rodzaju uchybienia a także wykroczenia.

Do najczęściej powtarzających się mankamentów należą: brak cen na towarach i cenników, sprzedaż towarów wagi brutto, sprzedaż wedlin z końcówkami, niewystawianie paragonów i odcinków kasowych, niedoścignięcia związane z prowadzeniem ksiąg skarg i wniosków (brak ołówka, kalki, nie przestrzeżenie terminów załatwiania skarg), brak aktualnych kart zdrowia personelu, niedogady towarów paczkowanych, brak wywieszek informujących o przyjmowaniu reklamacji jakościowych, nie odpowiedni stan sanitarny oraz nie wszędzie właściwe warunki bhp. Ta grupa przewinień, choć na po-

zór drobnych, występuje masowo dlatego jest zjawiskiem, które należy za wszelką cenę należy przeciwdziałać. Druga grupa to wykroczenia sprawy kwalifikujące się do postępowania karnego. Dotyczą one najczęściej: odmowy sprzedaży i ukrywania towarów, pobierania wyższych cen oraz oszukiwanie na wadze. Natomiast w gastronomii na drodze postępowania karnego zakwalifikowano sprawy za: podawanie alkoholu w dniach zakazu obrotu, w stanie nietrzeźwym, sprzedawanie przez kelnerów wódki własnej, oszustwo na miarze i wadze, pobieranie wyższych cen. Usilenia, o których mowa, daty podstawy do wszczęcia dochodzeń i skierowania do sadu 35 spraw, a do kolegiów orzekających 45 spraw.

Rezultaty półrocznej pracy kontrolerów społecznych były przedmiotem obrad na poniedziałkowym posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Koordynacyjnego do spraw kontroli społecznej przy WKZZ, w którym uczestniczyli również: główny inspektor Kontroli Społecznej — Wacław SASIN, oraz dyrek-

torzy detalicznych przedsiębiorstw handlowych naszego miasta.

Dyr. SZG K. Robaczyński złożył informacje o realizacji wniosków pokontrolnych, skierowanych do tych przedsiębiorstw przez Wojewódzkiego Inspektora PIH, a będących efektem przeprowadzonych kontroli w placówkach podległych tym dyrekcjom. O:aj dyrektorzy również na podstawie opinii pracowników sklepów i lokali, pozytywnie ocenili działalność społecznych kontrolerów. Wiadomo bowiem, że z zadaniem kontroli jest nie tylko bacznie na to czy konsument jest prawidłowo obsłużony, ale również zwracanie uwagi na warunki, w jakich pracuje personel danej placówki. Wspomnijmy chociażby, że na skutek wniosku kontroler-

ów remontowana jest obecnie restauracja „Telimena“. Takich i temu podobnych przykładów musi być więcej. W dziedzinie warunków pracy jest jeszcze wiele do odrobienia w handlu i gastronomii.

W stosunku do wielu winnych pracowników obu przedsiębiorstw zastosowano różne sankcje służbowe. Ważne jest to, że nie zaniedbano również działalności wychowawczej. W obu przedsiębiorstwach wydawany jest „Buletyn“, na łamach którego publikowane są nazwiska ukaranych, a postawa i postępki winnego omawiane są na forum komisji społecznych działających w obu przedsiębiorstwach.

Społeczni kontrolerzy zdali egzamin — nauczyli się wykrywać złe. Trzeba, aby ich działalność nie osłabła, lecz działała się. Radzi byśmy teraz co z tej części informować nie tylko o wynikach pracy kontrolerów, ale również o tym co i w jaki sposób poprawiono w szczecińskim handlu. (a2)